

Nauka może ci pomóc

Do wejścia Polski do UE pozostał rok. Warto ten czas wykorzystać na doksztalcanie, by odnaleźć się na europejskim rynku pracy

W wyższa Szkoła Zarządzania w Gdańsku chce zorganizować cykl konferencji związanych z integracją Polski z Unią Europejską. Pierwsza tego typu, „Zarządzanie kadrami w dobie integracji z Unią Europejską”, odbyła się na uczelni w zeszłą środę.

Na konferencji wykłady mieli specjaliści z przedmiotów związanych z zarządzaniem kadrami, ale też przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa, urzędu marszałkowskiego czy Wojewódzkiego Urzędu Pracy. Prelegenci skupili się na kształceniu Polaków i przygotowywaniu ich do nowej sytuacji, jaką będzie wejście na rynek pracy UE. Prof. dr hab. Zdzisław Wójcicki,

wykładowca WSZ, mówił o tym, że rolnicy nie będą w stanie sami wypełnić wniosków o fundusze UE. – Uczelnie, administracja rządowa i samorządowa, organizacje związkowe i społeczne powinny przygotować kadre, by mogła to dobrze robić.

O tym, że nie ma jeszcze kadry dobrze przygotowanej do nowych zadań, wspominał dr hab. Julian Krzyżankowski, dyrektor departamentu integracji europejskiej Ministerstwa Rolnictwa. – Polska i jej przedstawiciele zapraszani są do około stu instytucji przy Radzie i Komisji Europejskiej – mówił. – I mamy problem, czy wysłać starszego stażem urzędnika, merytorycznie przygotowanego, ale mającego problemy ze znajomością języków obcych, czy młodych, bez doświadczenia, ale za to biegle posługujących się językami obcymi. Wysyłamy więc dwóch.

– Już teraz można sprawdzić w Internecie (www.epuls.praca.gov.pl - red.), w jakich zawodach są oferty, na jaką pracę można liczyć – podkreślała Katarzyna Rewers, wicedyrektor WUP. **GRAŻ**